

Lockheed Martin - strategiczny partner Polski

#Imprezy branżowe #Nowe technologie #Przemysł zbrojeniowy 7 września 2023

Przedsiębiorstwo Lockheed Martin uznawane za światowego lidera branży technologicznej, który rozwiązuje najtrudniejsze problemy swoich klientów, koncentruje się dziś na rozwijaniu idei odstraszenia, aby określić, w jaki sposób już teraz budować potencjał, który pomoże siłom zbrojnym zapobiegać przyszłym konfliktom i reagować na nie.



Michael Williamson (w środku) ze studentami - uczestnikami programu współpracy Politechniki Warszawskiej i Lockheed Martin, podczas MSPO

Jak zaznacza Michael Williamson, prezes Lockheed Martin International, jego przedsiębiorstwo zaadaptowało ten pomysł i określiła go mianem Bezpieczeństwa XXI wieku.

- To nie tylko zagrożenie lub potencjalne zagrożenie, które widzimy dziś w Europie, zarówno ze strony Rosji, jak i na Pacyfiku, ale także odrodzenie się autokratycznych reżimów i zagrożeń dla państw ościennych. Aby rozwiązać ten problem, musimy

przeanalizować to, w jaki sposób zbudować potencjał odstraszający, który skłoni potencjalnego agresora do zastanowienia się dwa razy przed podjęcia działań – mówi Williamson.

Williamson wskazuje, że częściową przyczyną wielu dzisiejszych problemów jest niedoinwestowanie w obronność, którego początki sięgają poszukiwań dywidendy pokojowej po latach 80. poprzedniego wieku, a w ostatnim czasie także związanych z pandemią Covid-19.

– Jeśli połączymy brak inwestycji, nowe zagrożenia i skutki pandemii, można zauważyć negatywny wpływ na bazę przemysłową, który objawia się ograniczonymi możliwościami produkcyjnymi, co przekłada się brakiem działania odstraszającego – mówi.

Lockheed Martin to przedsiębiorstwo inżynieryjne, która szeroko inwestuje w innowacje i możliwości, ale zdaje sobie sprawę, że ważne są nie tylko technologie, takie jak inwestycje w sztuczną inteligencję, robotykę i przetwarzanie brzegowe.

Williamson twierdzi, że państwa muszą również rozważyć, jaki istnieje potencjał przemysłowy i rozpoznać dostawców pierwszego, drugiego i trzeciego poziomu, którzy mają zdolność do wytwarzania materiałów niezbędnych do budowy tych produktów. Jaka jest skala inwestycji producentów w edukację – nie tylko naukowców i inżynierów – w ludzi, którzy mają umiejętności i doświadczenie potrzebne do budowania i wytwarzania niezbędnych możliwości na dużą skalę?

Jedną z rzeczy, które Lockheed Martin docenia w Polsce, są inwestycje w produkcję. Ponieważ nasiliły się sygnały popytu na produkty przedsiębiorstwa – nie tylko w Europie, ale także na Pacyfiku – firma potrzebuje wsparcia, aby zaspokoić potrzeby klientów. W rezultacie rozwijane są partnerstwa, które otwierają istotne możliwości dla Polski, NATO i ich sojuszników.

Polskie podmioty jak PGZ, WZL-1, WZL-2, Mesko i inne już na tym korzystają, podkreślając, że Lockheed Martin zapewnia coś więcej niż tylko relacje transakcyjne z Polską.

– Naszym największym zakładem produkcyjnym poza Stanami Zjednoczonymi jest PZL Mielec, jeden z liderów wśród polskich eksporterów sprzętu obronnego, gdzie 1500 polskich pracowników buduje śmigłowce S-70 Black Hawk nie tylko dla Polski, ale dla całego świata – komentuje Michael Williamson. – W swoim łańcuchu dostaw PZL Mielec posiada około 600 polskich przedsiębiorstw i mniej więcej tyle samo dostawców, którzy pośrednio wspierają działalność produkcyjną.

Przekaz Lockheed Martin jest jasny – aby jakikolwiek kraj mógł utrzymać w przyszłości potencjał przemysłowy taki jak PGZ, PZL Mielec i inne, nie wystarczy skupiać się tylko o bazie przemysłowej. Niezwykle istotne jest zapewnienie sobie wyszkolonych pracowników, a także inwestycji i wszystkich innych rzeczy, które w naturalny sposób przyjdą na myśl, jak np. rozbudowa obiektów.



*Linia produkcyjna śmigłowców S-70i
Black Hawk w Mielcu / Zdjęcia:
Lockheed Martin*

- W Lockheed Martin zdajemy sobie sprawę, że zapewnianie Bezpieczeństwa XXI wieku oznacza inwestowanie w następne pokolenie inżynierów i technologów już teraz - mówi Michael Williamson. - Jesteśmy dumni, że możemy wspierać rozwój potencjału przemysłowego w Polsce i u innych krajów-klientów nie tylko poprzez inwestycje w miejsca pracy i eksport, ale także poprzez inwestycje w uniwersytety i szkoły techniczne. To zaangażowanie pomaga kształcić i rozwijać przyszłych pracowników, którzy będą projektować i budować zdolności odstraszania nowej generacji, aby zapewnić bezpieczeństwo obywatelom - dodaje Williamson.
